

inowrocław



TYCODNIK

Bezpłatny dodatek „Tygodnika Katolickiego“

Rok 2

Gorzów, dn. 14–20 grudnia 1947 r.

Nr 49



Legendy o Najświętszej Pani

1. Jak Maria rycerza wspomogła.

Był sobie raz rycerz Krysztof, miłujący nad życie Matkę Bożą. Pewnego razu jechał na turniej rycerski w otoczeniu giermków i zbrojnych. Kiedy przejeżdżając koło

kościółka dostrzegł księdza we drzwiach, poprosił by na jego intencję odprawił Mszę św. Orszakowi nakazał postój, dopóki całego nabożeństwa nie wysłucha. Jednak giermkom i pachołkom dłużył się

czas w oczekiwaniu i po krótkiej chwili odjechali.

Kiedy skończyła się Msza, podjechał rycerz ku miastu, ale spotkał ludzi, którzy twierdzili, że turniej dawno się już zaczął.

— Któż dotąd zwycięża? zapytał. Odpowiedzieli:

— Rycerz Krysztof z ryngrafem Marii pokonał dotąd wszystkich przeciwników.

Zdziwił się rycerz. Turniej dobiegał końca, kiedy wjechał w szranki i ostatniego przeciwnika wysadził z siodła.

A wtedy otoczył go rój rycerzy proszących kornie, aby się nad nimi ulitował i pokonanych obdarzył wolnością. A wszyscy byli przekonani, że to on ich pokonał w turnieju. Zrozumiał rycerz Krysztof, że miłość Marii dopomogła mu i nad innych go wyniosła. I jeszcze gorętsze odtąd do Niej zanosił modły.

2. Pewna wdowa choć ze wszystkich sił pracowała, żyła w tak wielkim ubóstwie, że nie mogła nawet głodu dzieci swoich nasycić. Jednego dnia wyszła z synem swym i córką po chrust do lasu. Usiedli na mehu, a córka powiedziała: — Mamó, tak mi ciemno w oczach, niczego nie widzę przed sobą. — Matka przeraziła się.

— O Boże — westchnęła — nie pozwól, aby biedne me dziecko tak marnie zginęło z głodu.

Nagle uciszyło się naokół w lesie; nie zaśpiewał ptak, nie zatrzeszczało drzewo, a wśród pni podniosło się wielkie światło. Świetlana postać pięknej Pani zbliżyła się ku dzieciom i wdowie i zabrzmiał głos słodki:

— Jestem Maria — Niepokalanie Poczęta — i przyszedłam, by was ocalić. Spójrzcie, oto w całym lesie wyrosną jagody, którymi zaspokoicie głód.

I wolno odeszła w gęstwinę, a idąc zataczała szeroki krąg dłonią, jak gdyby siała ziarno w ziemię czarną.

Kiedy zniknęła już w gęstwinie, spostrzegła wdowa, że jak okiem sięgnąć wyrosły naokół czerwone jagody. Nasycili nimi głód i ciężkie kosze jagód wonnych do domu przynieśli.

Tłum. E. H.

Józef Baranowski

BURZA

Wybiegły na przeciw wieczoru
Wierzby płaczące.

O, — jak prędko zbliża się noc,
Jakie nisko nad nami słońce
Zachodzi luną zamgloną —
Żagle zachodu

Przesunęły się ku wschodniej

[stronie

Lasu —

— Dokąd to śpieszycie jaskółki?

— Ciwirr... ciwirr..

Uciekamy przed burzą,

Nie mamy czasu.

Już wieczór w noc powrotną się

[zanurza

— Dobranoc łąko,

— Dobranoc pole,

Zbliża się burza...

Najpierw wiatrem

Zaszeleściło w pobliżu,

Zanim niebo złotą smugą krzyża

Parną przestrzeń

Przecięło

zygzakiem...

I znów błysk,
Grom!
Nocy — granitowy złom
Runął ciężarem chmur
Z otęchlani gór
Spiętrzonych deszczem...
I znów cisza — —
Zaledwie wiatr
Parnym oddechem zaszelecił — —
Zapachniało skoszoną łąką
Krzakiem polnej, rozkwitłej róży...
Gwiazdy odmawiają modlitwę
Dalekim przeblyskiem
Żegnanej burzy.

Z życia Krucjaty

Jak Krucjata Eucharystyczna w Łukowie uczęła święto Chrystusa Króla w dniu 26. X. 1947 r.

W dniu 26 października 1947 r. w samą uroczystość Chrystusa Króla cała Krucjata Eucharystyczna w Łukowie przystąpiła wspólnie do Komunii świętej.

O godzinie 11-tej w kościele Przemienienia Pańskiego została odprawiona uroczysta suma, w której wzięła udział Krucjata ze swym sztandarem. Po sumie wyruszyła wielka procesja, która połączyła się z taką samą procesją z kościoła Podwyższenia św. Krzyża w Łukowie. Procesja przeszła głównymi ulicami miasta i podążyła do pomnika Chrystusa-Króla, stojącego na krańcu miasta. W procesji tej brała udział nasza Krucjata ze swym sztandarem.

Przed pomnikiem została odmówiona litania do Serca Pana Jezusa, oraz wygłoszone piękne kazanie przez ks. Sadowskiego, wikariusza parafii Podw. św. Krzyża w Łukowie. Kazanie było na temat „Chrystus króluje; Chrystus panu-

je; Chrystus zwycięża!“ Po kazaniu chór parafialny wykonał dwie pieśni ku czci Serca P. Jezusa. Następnie nasza Krucjata Eucharystyczna odmówiła chóralnie modlitwę do Chrystusa-Króla p. t. „Króluj nam Chryste!“ Po modlitwie tej, licznie zebrani parafianie odśpiewali „Ojeże nasz“, Zdrowaś Mario, i „Wierzę w Boga“, oraz akt ofiarowania się rodzin Serca Pana Jezusa. Przy wspólnym śpiewie procesje wróciły do swych kościołów.

Po południu w sali parafialnej przy kościele Przemienienia Pańskiego Krucjata Eucharystyczna urządziła uroczystą akademię ku czci Chrystusa-Króla. Na tle kolorów kościelnych ukazał się obraz Serca Pana Jezusa, pod obrazem wielki krzyż Krucjaty wykonany przez prezeskę rycerkę Blanę Wilczyńską, oraz sztandar Krucjaty, trzymany przez dwóch aniołów.

Na program akademii złożyły się pieśni ku czci Chrystusa-Króla, krótki referat wygłoszony przez vice-prezeskę Zosię Nowarównę, deklamacje solowe i chórowe, oraz krótki obrazek sceniczny z życia Krucjaty Eucharystycznej p. t. „Przed zbiórką Krucjaty“. Wszystkie punkty programu wykonały rycerki i rycerze Krucjaty łukowskiej.

Skromna sala, nie mogła pomieścić rodziców i młodzieży. Na życzenie więc rodziców i parafian, akademia ta będzie powtórzona w dniu 9 listopada 1947 r.

Tak oto Krucjata Eucharystyczna uczęła święto Chrystusa-Króla w Łukowie, w dniu 26 października 1947 r.

Józefa Genowefa Jamrozikówna

Krucjata Eucharystyczna w Polanowie

Krucjata Eucharystyczna przy parafii św. Krzyża w Polanowie powstała w maju rb. Początkowo liczba członków była niewielka, bo tylko 10 dzieci. Jednak dzięki energicznemu zabiegom naszego Duszpasterza ks. Wojciecha Malinowskiego i jego owocnej pracy, Krucjata Eucharystyczna w Polanowie liczy obecnie 40 członków. W święto Chrystusa Króla rb. odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru. O godz. 11-tej odprawił ks. proboszcz uroczystą Mszę św., w której cała młodzież Krucjaty zjednoczona w szeregach, przystąpiła do Komunii św. Po uroczystym poświęceniu sztandaru przez Wielebnego Ks. Proboszcza chrzestni rodzice wręczyli sztandar Krucjacie, która z wielkim uczuciem odśpiewała hymn rycerek. Rycerze zaś służyli do mszy św.

RZECZY CIEKAWY

W wielkim Buczku, powiecie złotowskim (Pomorze Zachodnie) odbyły się uroczystości związane z uczczeniem pamięci działacza Polaków w Niemczech, śp. ks. Sobierajczyka. Wielki ten kapłan — patriota przez kilkadziesiąt lat prowadził polską pracę wśród ludności powiatu złotowskiego. Szczególnie opiekował się młodzieżą i szkołami polskimi. Po wybuchu wojny w roku 1939 Niemcy zamknęli księdza w strasznym obozie, gdzie został zamordowany. Takim to bojownikom lud polski zawdzięcza, że nie stracił mowy polskiej i miłości dla swojej ojczyzny.

Niedawno Polska otrzymała parowiec pasażerski „Jagiello“. Po odbytych remoncie, statek będzie mógł rozpocząć podróże do dalekiej Ameryki Południowej.

Na skutek wielkiej posuchy, jaka w tym roku nawiedziła Stany Zjednoczone, w wielu okręgach wybuchły pożary lasów. Położone w tych lasach osiedla ludzkie doszczętnie spłonęły wraz z dobytkiem. Około 6.000 ludzi straciło dach nad głową. Setki ludzi uratowało swoje życie przy pomocy małych łodzi nadbrzeżnych.

UŚMIECHNIJSIĘ!



W szkole na lekcji

Nauczyciel daje zadanie:

Jedzie dwóch motocyklistów na przeciw. Jeden z szybkością 100, a drugi 120 km na godzinę. Józiu, powiedz nam gdzie się spotkają?

— W szpitalu, panie profesorze,
— odpowiada zapytany uczeń.

Dobry pomysł

Pan Kropka ma słoik, w którym trzyma trzy zielone żabki, żeby mu przepowiadały pogodę.

„Dlaczego aż trzy?“ zapytuje się przyjaciel.

„Żeby się mogły między sobą naradzić, zanim coś przepowiedzą“.